

Doradca Trumpa chce wyższych podatków dla najbogatszych

30 lipca 2017

Jedną z głównych obietnic Donalda Trumpa z czasów kampanii wyborczej było wzmocnienie klasy średniej. Steve Bannon, doradca amerykańskiego prezydenta i założyciel najbardziej przychylnego mu medium w postaci portalu Breitbart News, chce sfinansować to przedsięwzięcie poprzez ustanowienie stawki podatkowej 44 procent dla osób zarabiających powyżej pięciu milionów dolarów rocznie.

Bannon w kwietniu został usunięty z Rady Bezpieczeństwa Narodowego, ale jego pozycja przy prezydencie Stanów Zjednoczonych ma być nadal bardzo silna, bowiem założyciel Breitbart News zachowuje wciąż pozycję szefa doradców strategicznych w Białym Domu. Jego najnowszą propozycją jest natomiast wprowadzenie nowej wysokości podatku dla najbogatszych Amerykanów, który miałby wynieść 44 proc. zamiast obecnych 39,6 proc.

Wyższą daninę płaciłyby więc osoby zarabiające powyżej pięciu milionów dolarów, zaś zdaniem Bannona pozwoliłoby to z kolei na cięcia w obciążeniach dla osób biedniejszych. Tym samym Trump spełniłby swoje obietnice z czasów kampanii wyborczej, kiedy zapowiadał ochronę najbiedniejszych obywateli Stanów Zjednoczonych oraz wzmocnienie klasy średniej, mocno zubożałej po światowym kryzysie finansowym.

Sam amerykański prezydent nie odniósł się jeszcze do planu swojego głównego doradcy, choć w tym tygodniu wypowiadał się na temat podatków. Trump stwierdził bowiem, że ulżenie mniej zarabiającym będzie zależne od podwyższenia podatków dla najbogatszych, a on sam rozmawiając z niektórymi milionerami miał słyszeć, iż nie mieliby oni nic przeciwko płaceniu nieco wyższych danin. Amerykański prezydent uważa przy tym, że to

klasa średnia zbudowała Amerykę, zaś w ostatnich latach nikt nie zadbał o jej interesy.

Na podstawie: Breitbart.com, Forsal.pl, Pb.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)